

Mówione Słowo # 41  
**Niedozwolony dowolny wykład Słowa**  
Brian Kocourek

**2 Piotr. 1:10-21** „10 Dlatego, bracia, tym bardziej dołóżcie starań, aby swoje powołanie i wybranie umocnić; czyniąc to bowiem, nigdy się nie potkniecie. 11 W ten sposób będziecie mieli szeroko otwarte wejście do wiekuistego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. 12 Dlatego zamierzam zawsze przypominać wam te sprawy, chociaż o nich wiecie i utwierdzeni jesteście w prawdzie, którą macie. 13 Uważam zaś za rzecz słuszną, dopóki jestem w tym ciele, pobudzać was przez przypominanie, 14 Wiedząc o tym, iż rychło trzeba mi będzie rozstać się z życiem, jak mi to zresztą Pan nasz, Jezus Chrystus, objawił. 15 Dołożę też starań, abyście także po moim odejściu stale to mieli w pamięci, 16 Gdyż oznajmiliśmy wam moc i powtórne przyjście Pana naszego, Jezusa Chrystusa, nie opierając się na zreżymowanych baśniach, lecz jako naoczni świadkowie jego wielkości. 17 Wziął On bowiem od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy taki go doszedł głos od Majestatu chwały: Ten jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem. 18 A my, będąc z nim na świętej górze, usłyszeliśmy ten głos, który pochodził z nieba. 19 Mamy więc słowo prorockie jeszcze bardziej potwierdzone, a wy dobrze czynicie, trzymając się go niby pochodni, świecącej w ciemnym miejscu, dopóki dzień nie zaświta i nie wejdzie jutrzienka w waszych sercach. 20 Przede wszystkim to wiedźcie, że wszelkie proroctwo Pisma nie podlega dowolnemu wykładowi. 21 Albowiem proroctwo **nie przychodziło nigdy z woli ludzkiej**, lecz wypowiadali je ludzie Boży, **natchnieni Duchem Świętym**.

Módlmy się,

Drogi Ojcze, właśnie czytaliśmy w twoim Słowie, że *wszelkie proroctwo Pisma nie podlega dowolnemu wykładowi*, ponieważ ono nie przychodzi od człowieka ani z woli żadnego człowieka, lecz przyszło, kiedy Twój Duch Święty natchnął serca mężów, którzy byli poświęceni i napełnieni twoim duchem. I wiemy, że Ty, Ojcze, wykładasz Swoje własne Słowo przez jego wypełnienie. A jednak widzimy również mężów, którzy przyszli, aby stać spokojnie w tym Poselstwie, bo myślą sobie, że to znaczy, że nie oczekuje się od nas, żebyśmy byli zdolni zrozumieć Proroctwo Pisma ani nie potrafimy wyjaśnić tego, jeśli nie powtórzymy tego słowo w słowo tak, jak nasz prorok powiedział. Ojcze, nie rozumiem myślenie tego rodzaju, kiedy człowiek mówi jedną rzecz a czyni inną, bo ich własne postępowanie pokazuje, iż nie wierzą temu, czego nauczałeś właśnie w Twoim Słowie. Ty powiedziałaś w Swoim Słowie, że „Sam Pan zstąpi z Okrzykiem, co Twój Prorok powiedział nam w Poselstwie i w Twoim Słowie powiedziałaś, że Twoja wspaniała paruzja Obecność zstąpi w dół, ażeby zmanifestować Siebie Samego dla ludzkiego rodzaju, a Ty uczyniłaś dokładnie to, co powiedziałaś, że uczynisz, a oni nie chcą temu uwierzyć. Twoje własne słowo mówi nam – jeżeli nie mamy nauki Chrystusa, to nie mamy obu – Ojca i syna. A Ty pokazałaś nam w twoim Słowie i zmanifestowałaś Swoje Słowo i interpretowałaś Twoje własne Słowo przez jego urzeczywistnienie, a jednak oni temu nie uwierzą. Więc pomóż nam, Ojcze trzymać się Twojego Słowa i czekać na Twój wykład przez urzeczywistnienie tego. A kiedy Twoje Słowo stanie się rzeczywistością, niechaj mamy oczy, by to zobaczyć, bowiem prosimy o to w imieniu Jezusa Chrystusa. Bo Twój syn powiedział: „błogosławione są wasze oczy, bo widzą i wasze uszy, bo słyszą.” Amen.

Otóż, pozwólcie mi coś doskonale wyjaśnić, zanim pójdziemy dalej w naszym studium. Bo właśnie słyszymy Piotra mówiącego słowa o tym, iż żaden człowiek nie ma

prawa na własny osobisty wykład Bożego Słowa – to nie znaczy, że tylko prorok może zrozumieć i nauczać co oznajmia nam Boże Słowo. Kiedy brat Vayle spotkał się z bratem Branhamem po raz pierwszy, kiedy mieli okazję siedzieć i przedyskutować doktrynę, brat Branham odszedł ze spotkania, mówiąc, że tylko w jednej rzeczy się nie zgodzili, a mianowicie dotyczyło to okresu ucisku – czy oblubienica przejdzie przez to lub nie.

Zatem, kiedy bratu Vayle było powiedziane, że jego zrozumienie było błędne odnośnie tej jednej rzeczy, on odszedł i studiował to, i stwierdził, że słowo ucisk pochodzi od słowa zemsta, i że ucisk był Bożym aktem zemsty dla tych, którzy odrzucili Słowo Boga. Tak więc po zrobieniu korekty on i prorok doszli do zupełnej zgody odnośnie nauki.

Więc to co Piotr mówi tutaj i co usłyszymy od brata Branhama nie znaczy, że tylko jednej osobie jest dozwolone nauczać słowo, z powodu obaw, iż może będzie źle wykladał Słowo. Lecz raczej Bóg interpretuje Swoje własne słowo poprzez urzeczywistnienie go i tak długo, jak ty nie będziesz wtrącał do tego swych własnych myśli, ale będziesz pokazywał pisane Słowo razem z zamanifestowanym Słowem, nie możesz postępować błędnie.

To jest to, co Piotr mówi, ponieważ on mówi, że mamy bardziej pewne Słowo prorocze, bo widzieliśmy wypełniające się proroctwo właśnie przed naszymi oczami.

Jan mówi nam tą samą rzecz u 1 **Jana 1:1-4** *1 Co było od początku, co słyszeliśmy*, (więc to nie była ich wyobraźnia, oni to naprawdę słyszeli) *co oczami naszymi widzieliśmy*, (więc to nie był tylko ich pomysł, co to ma być, lecz oni rzeczywiście zobaczyli to swoimi własnymi oczami) *na co patrzyliśmy* (mówiąc w inny sposób, oni się z tym zetknęli i oni oglądali to swoimi własnymi oczami, a nie tylko to, ale on mówi) *i czego ręce nasze dotykały, o Słowie żywota* – (więc oni nie tylko Go słyszeli, lecz oni Go widzieli i oni Go dotykali, a więc to nie jest według żadnego własnego wykładu, ponieważ Bóg był zamanifestowany w Ciele Swego Syna, bo Bóg jest Życiem.)<sup>2</sup> *A żywot objawiony został, i widzieliśmy*, (a co my widzieliśmy, również) *i świadczymy, i zwiastujemy wam ów żywot wieczny, który był u Ojca, a nam objawiony został* – (A w jaki sposób Bóg wyklada Swoje własne Słowo? Poprzez jego urzeczywistnienie. A więc nie jest to według własnego wykładu, bo to jest Słowo w ludzkiej skórze, to jest żywe i oddychające Słowo. Alfa przedstawia Omegę) <sup>3</sup> *Co widzieliśmy i słyszeliśmy, to i wam zwiastujemy, abyście i wy społeczność z nami mieli. A społeczność nasza jest społecznością z Ojcem i z Synem jego, Jezusem Chrystusem, 4 A to piszemy, aby radość nasza była pełna.*

Więc to nie znaczy, że nie możecie pojąć Słowa, ani to nie oznacza, że nie ma ludzi, którzy potrafią wyjaśniać to, co mówi Słowo. Widzicie, istnieje pewien sposób myślenia w Poselstwie, który mówi, że jest tylko jedna osoba, która rozumie Boże Słowo, a nią jest Jego Prorok. A to jest śmieszne, żeby nawet myśleć w ten sposób. A gdyby tak było, wtedy jak zamierzacie wierzyć? Wtedy wszystko, co macie, to nieme prowadzone bydło.

Mam 20 stron z cytatami brata Branhama, w których mogę wam pokazać, jak brat Branham powiedział, że potwierdzeniem, iż jesteście znowu zrodzeni, jest to, że rozumiewacie Słowo Boże.

Pozwólcie mi przeczytać parę z nich dla was.

W kazaniu **Klucz do drzwi 62-1007 P:68** brat Branham powiedział: *żaden człowiek nie może zrozumieć Słowo bez chrztu Duchem Świętym. A kiedy człowiek*

mówi, że ma chrzest Duchem Świętym, a kwestionuje Słowo mówiąc, że nie jest właściwe – to coś tutaj nie gra.

I znowu w kazaniu **Zidentyfikowane arcydzieło Boże 64-1205 P:67** brat Branham powiedział: *Jak może człowiek posiadać chrzest Duchem Świętym, a Duch Święty napisał to Słowo, i człowiek posiadający chrzest Duchem Świętym a potępia to Słowo? Jak może Duch Święty w was potępiać Jego własne Słowo, które było dla was posłane? Nie mogę tego zrozumieć. To się musi zgadzać ze Słowem, a jeśli duch w tobie nie będzie podkreślał każdą z Bożych obietnic słowem „Amen”, wtedy coś tu nie gra.*

I znowu w kazaniu **Rozpoznanie ciała Pańskiego 59-0812 P:16** on powiedział: *Pewnego razu Jezus powiedział: „Jeżeli człowiek nie narodzi się na nowo, nie może ujrzeć królestwa Bożego.”, lub **zrozumieć**. I mówiąc inaczej, nie możesz rozeznaczyć Królestwa Bożego dopóki nie narodzisz się na nowo.*

A w kazaniu nazwanym **Powołanie Abrahama 55-1116 P:29** brat Branham powiedział: *Jezus powiedział Nikodemowi: „Jeżeli człowiek nie narodzi się na nowo, nie może ujrzeć Królestwa Bożego.” Widzicie, jakie jest poprawne tłumaczenie tego: „nie potrafić zrozumieć Królestwa Boże.” Ktoś będzie coś czynił, pokazując tobie. „Nie mogę tego zrozumieć.” Patrzysz na to, lecz nie rozumiesz tego. A ty nigdy nie zrozumiesz Królestwa Bożego, dopóki nie narodzisz się na nowo; potem zrozumiesz, czym Ono jest.*

Bóg powiedział u **Izaj. 55:7-9** *7 Niech bezbożny porzuci swoją drogę, a przestępca swoje zamysły i niech się nawróci do Pana, aby się nad nim zlitował, do naszego Boga, gdyż jest hojny w odpuszczaniu! 8 Bo myśli moje, to nie myśli wasze, a drogi wasze, to nie drogi moje - mówi Pan, 9 Lecz jak niebiosa są wyższe niż ziemia, tak moje drogi są wyższe niż drogi wasze i myśli moje niż myśli wasze.*

A apostoł Paweł powiedział nam, że jedynie mając Ducha Świętego, zrozumiemy myśli Boże. I to jest znowuzrodzenie.

**1 Kor. 2:9-11** *9 Głosimy tedy, jak napisano: Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i co do serca ludzkiego nie wstąpiło, to przygotował Bóg tym, którzy go miłują. 10 Albowiem nam objawił to Bóg **przez Ducha** (dlatego jeżeli nie masz Jego Ducha w sobie, jak będą ci objawione te rzeczy?) ; gdyż **Duch** (nie duch, lecz DUCH, Duch Boży) bada wszystko, nawet głębokości Boże. 11 Bo któż z ludzi wie, kim jest człowiek, prócz ducha ludzkiego, który w nim jest? Tak samo kim jest Bóg, nikt nie poznał, **tylko Duch Boży**. (Zatem, to co Paweł mówi tutaj, jest jedynym sposobem, jak zrozumiesz sprawy Boże, jeśli posiadasz Ducha Bożego w sobie. Nie potrafisz zrozumieć tego jako człowiek. Musisz mieć Boże życie w sobie, żeby rozumiałeś sprawy Boże.)*

*12 A myśmy otrzymali nie ducha świata, **lecz Ducha, który jest z Boga** (a jeśli to jest z Boga, wtedy to ma źródło w Bogu, wtedy to jest częścią Bożego własnego ducha lub życia, o którym on mówi. A my mamy Go po to), abyśmy wiedzieli, czym nas Bóg łaskawie obdarzył. 13 Głosimy to nie w uczonych słowach ludzkiej mądrości, lecz w słowach, **których naucza Duch**, przykładając do duchowych rzeczy duchową miarę. 14 Ale człowiek zmysłowy nie przyjmuje tych rzeczy, które są z Ducha Bożego, bo są dlań głupstwem, i **nie może ich poznać**, gdyż należy je duchowo rozsądzać. (Mówiąc inaczej, potrzeba ci Ducha Bożego, żeby je rozsądzać.) 15 Człowiek zaś duchowy rozsądza wszystko, sam zaś nie podlega niczyjemu osądowi. 16 Bo któż poznał myśl Pana? Któż może go pouczać? Ale **my jesteśmy myśli Chrystusowej**.*

A tą samą rzecz powiedział apostoł: *„niech zmysł Chrystusa przebywa w was.”* Więc to jest możliwe, by posiadać zmysł Boga, ale jak widzieliśmy, nie możesz tego mieć, nie posiadając Jego Ducha albo Jego Życia w tobie. A Jezus powiedział, że ten Duch jest Słowem Bożym. On powiedział. *„Słowo, które do was mówię, jest duchem i życiem.”*

Zatem widzicie tutaj, dopóki nie macie chrztu Duchem Świętym, nigdy nie zrozumiecie to poselstwo, nie ważne, jak jasno to Prorok Boży mówi. A zapewne Słowo Prorocze nie podlega prywatnemu wykładowi, bo **jeśli** to nie przyszło przez człowieka, wtedy człowiek nie ma prawa wyklądać je. Lecz to nie znaczy, że nie ma właściwego wykładu do niego. Ani to nie oznacza, że żaden człowiek nie może to zrozumieć i wyjaśnić. To jest zupełnie śmieszne, żeby nawet myśleć w ten sposób.

Piotr powiedział tutaj, iż jeśli Bóg tak powiedział, wtedy Bóg jest zobowiązany wyklądać to przez urzeczywistnienie tego. To właśnie on miał na myśli, mówiąc, że mamy bardziej pewne prorocze słowo, ponieważ już rzeczywiście zobaczyliśmy jego wypełnienie się. A na tym właśnie polega zasada Alfy i Omegi. Co Bóg uczynił w Alfie, on musi uczynić w Omedze. Więc jeżeli on podał nam wykład w czasie Alfy, to On nie musi tej samej rzeczy wyklądać ponownie w Omedze. Inaczej ludzie byliby jak głuche prowadzone bydło i byłoby rzeczą niemożliwą nauczyć ich czegokolwiek, bo jak zamierzasz nauczać, jeśli ta sama rzecz, która była wykonana kiedyś, oznacza coś więcej, kiedy jest wykonana następnym razem.

Czy oni nie wiedzą, że Bóg nie zmienia się? Więc jeśli On czyni coś w Alfie, wtedy oczekujesz to samo od Niego w Omedze. Otóż, to miałyby wam powiedzieć, że jak było, tak będzie również następnym razem. Jeśli masz drewnianą deskę, w której nie ma żadnych połączeń, a jest na jednym końcu „dębem”, wtedy to musi być „dębem” na drugim końcu.

Bo kiedy Bóg czyni coś w Alfie, a potem powtarza to w Omedze, nie muszą czekać na jakąś wspaniałą osobę, aby mi powiedziała interpretację tego, jeśli Duch Boży jest we mnie. Nawet nie potrzeba mi proroka, żeby przyszedł i powiedział: to jest właśnie to, jeżeli Bóg już przedtem zmanifestował, i jest to ta sama rzecz, z którą on przyszedł poprzednio i podał jej wykład. Sam prorok jest interpretacją tego. On nie musi mi to mówić, ponieważ on nią jest.

W liście audio do brata Vayle brat Branham powiedział: **List audio do Lee Vayle 64-0500 P:2** *Czy twoim zdaniem nie byłoby tutaj wskazane powiedzieć, że w takim razie Bóg, aby dać o tym świadectwo, musi posłać proroka, aby to przedłożył, by uczynić to znowu rzeczywistym i pokazać ludziom godzinę, w której żyjemy? Bo jeśli widzieliby tylko to w minionych czasach, wtedy dla kościoła nie byłoby nadziei. Kościół musi to widzieć w czasie teraźniejszym. Dlatego Bóg posyła swojego proroka, aby zmanifestować czas teraźniejszy tego. Rozumiesz? A potem, kiedy stanie się to faktem, wtedy to jest historią.*

Jeśli Bóg uczynił pewną rzecz w pewien sposób w pierwszym wieku, a ta sama rzecz występuje ponownie w tym wieku, wtedy wiedząc, co było w pierwszym wieku, mogę wiedzieć, co będzie w ostatnim wieku. Nie potrzebuję, by brat Branham mi mówił, że on jest prorokiem czasu końca z Malachiasza 4. W rzeczywistości on nigdy nie wystąpił mówiąc tak, ale wierzę, że on nim był, bo widzę Pismo, a co ono mówi, to ten człowiek czyni, a potem widzę, co zostało wykonane, i jeśli Duch Boży jest w tobie, nic na to nie poradzisz, lecz wiesz, że on był tym prorokiem.

Otóż, problem, jaki mamy to, iż większość ludzi nie wie, co naprawdę wydarzyło się w pierwszym wieku, bo oni patrzą na to, jak na książkę historyczną, zamiast jak na żywe Słowo. A jest tak dlatego, bo byli źle nauczali od początku. Lecz jeśli człowiek siedzi u stóp proroka na ten czas, a nie może nauczać tego, co prorok nauczał, chociaż przez wiele lat siedział u jego stóp, wtedy z tym człowiekiem jest coś nie tak.

Lecz niektórzy myślą sobie, że powinni słuchać tylko taśm, bo wtedy mogą być pewni, że pojęli to właściwie już od początku. Ale pozwólcie mi coś powiedzieć. Ci, którzy tylko słuchają taśm, są tymi, którzy są zupełnie w błędzie. Oni twierdzą, że

wierzą wszystkiemu, co powiedział brat Branham, ale ich uczynki wskazują na to, że oni nawet nie rozumieją, i o ileż więcej nie wierzą w to, co on powiedział. A jak możecie temu wierzyć, jeśli tego w ogóle nie rozumiecie?

Oczywiście, on powiedział: „mówcie tylko to, co jest na taśmach, mówcie tylko to, co on powiedział”, a to się w niczym nie różni od tego, co powiedział apostoł Paweł w 1. rozdziale listu do Galacjan, kiedy on powiedział, jeśli my lub anioł głosi odmienną rzecz, niż ta, której on nauczał, niech będzie przeklęty.

Otóż, Paweł nie powiedział: odrzućcie Ewangelie i Listy Piotra, Jakuba i Jana, a słuchajcie tylko mnie. On nie powiedział, że nie powinniście słuchać nikogo innego oprócz Jego samego ani brat Branham tak nie powiedział. Co on mówił? Mianowicie, iż jeśli będziesz głosił, wtedy raczej nauczaj tej samej Ewangelii, nie Ewangelii o odmiennym charakterze w porównaniu z tą, której on nauczał.

Lecz ludzie potrafią mieć taki charakter, że są na śmierć przestraszeni, aby głosić Słowo, a więc oni będą tylko odtwarzać taśmy brata Branhama, a jednak oni sami nie mają pojęcia odnośnie jego nauki i w rzeczywistości oni zaprzeczają tej nauce, której nauczał, twierdząc przez cały czas, że wierzą wszystkiemu, co on powiedział.

Zatem, jeżeli to nie jest oksymoronem (zestawieniem wzajemnie sobie zaprzeczających pojęć), nie wiem, czym to jest. Ludzie, którzy twierdzą, że wierzą tej Biblii od okładki do okładki, a nauczają o Jedności Boga, chociaż Jezus powiedział, że Jego Ojciec był większy niż on sam.

Patrzcie! Fundamentalista naprawdę wierzy w swoim sercu, że wierzy każdej jocie i kresce w Słowie Bożym. **Lecz on nie wierzy.** On może mówić, że wierzy, lecz przez jego zrozumienie on dowodzi, że on nie wierzy. Brat Branham powiedział: „*tylko to, że mówisz, iż tak jest, nie oznacza, że tak naprawdę jest.*”

A wielu ludzi twierdzi, że wierzą bratu Branhamowi, ale mogę wam powiedzieć, że ich życie dowodzi, że nie wierzą temu, bo nie rozumieją tego. A to pokazuje ich życie. Widziałem ludzi wyzyskujących innych, a jeszcze twierdzili, że wierzą prawdzie. Twierdzą, że wierzą w Najwyższy Sąd tutaj, a jeszcze niszczą reputację brata. Zabijają wpływ człowieka przez oczernianie jego imienia i wymyślanie kłamstw przeciw bratu, a twierdzą, że czynią to w imieniu Jezusa? Czy nie czyniono tego Jezusowi? Myśleli, że trzymają się tego, co Mojżesz nauczał, a jednak zabili właśnie Tego, na którego wskazywał im Mojżesz, bo On nie przyszedł w taki sposób, w jaki oni oczekiwali, w jaki powinien był przyjść.

Zatem, patrzcie, ci faryzeusze znali pisane słowo lepiej niż jakikolwiek kaznodzieja dzisiaj. Byli tak bardzo dobrze wyćwiczeni, że potrafiliby wziąć szpilkę i wetknąć ją do tego zwoju i powiedzieć wam każdą literkę którą szpilka przekłuła, kiedy nią przekłuli cały zwój. Żaden z was nie zna tak swej Biblii. Pozwólcie, że wezmę tę szpilkę tutaj i wetknę ją w waszą Biblię, a wy powiedzcie mi, które literki to przekłuje na następnej stronie i na dalszej. Nie możecie tego zrobić, bo nie jesteście wyćwiczeni w tym, by to zrobić. Ale ci ludzie znali każde słowo w tym zwoju i ich pozycję do najbliższego słowa i tak dalej, a jednak kiedy przychodzi zrozumienie tego, co znaczą te słowa, oni nie mieli pojęcia o tym.

O, oni myślą sobie, że coś wiedzą, lecz są oddaleni od tego na milion mil. A tak było w tym czasie, kiedy denominacja za denominacją przegapiły poselstwo Boże czasu końca, bowiem oni myśleli, że to powinno przyjść w inny sposób. Lecz sam Pan zstąpił w dół z OKRZYKIEM. Bóg jest Tym, Kto zstąpił w dół, a Jego pisane Słowo powiedziało, że on przyjdzie w taki sposób, w jaki naprawdę przyszedł, lecz oni przegapili to, bo ich umysły to pojęły w lepszy sposób, przynajmniej tak sobie myśleli.

I dlatego nie spotkacie się z tym, żebym ja głosił wizję o namiocie. Ponieważ to nie była moja wizja. To nie potrzebuje PRYWATNEGO wykładu. To było dane bratu Branhamowi i to nadejdzie tak, jak on powiedział, lecz nie w taki sposób, jak ludzie mówią.

A to samo z tą mocną kobietą, która wystąpi w Stanach Zjednoczonych. Potrzeba nam przestać spekulować, a tylko usiąść i obserwować i być otwartym na jakiegokolwiek wypełnienie się, które Bóg przewidział w Swoim własnym Słowie.

Skłonmy nasze głowy w modlitwie.